

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej
o zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 marca 2018 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3) przyznaje na rzecz Adwokata D.L. ze Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny w (...)) kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda, A. M., od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 marca 2018 r.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący wskazał na przesłanki z art. 398⁹ §1 pkt 1) oraz 3) k.p.c. Przedstawione w skardze zagadnienie prawne z art. 398⁹ §1 pkt: 1) k.p.c. sprowadzało się do pytania: „czy przepisy Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności podpisanej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. mają zastosowanie jedynie w postępowaniu ze skargi opartej o art. 34 Konwencji, czy też dokonuje się ich wykładni i ewentualnie także zastosowania w sprawie rozpoznawanej przed sądem powszechnym?”. Skarżący powołał się również na przesłankę nieważności postępowania, która w jego ocenie

miała sprowadzać się do pozbawienia A. M. możliwości obrony jego praw i bezzasadnego odmówienia mu pełnomocnika z urzędu przez Sąd Okręgowy w W. .

Wniosek A. M. o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie odniósł skutku.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do powołanej przez skarżącego przesłanki z art. 398⁹ §1 pkt 3) k.p.c. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od orzeczeń sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Oznacza to, że kontrola kasacyjna dokonywana przez Sąd Najwyższy obejmuje stosowanie prawa: procesowego i materialnego, przez sąd drugiej instancji, jeśli natomiast w rachubę wchodzi naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji, to mogą być one podnoszone w apelacji. Tej zasady, stanowiącej wypadkową trójinstancyjnego systemu odwoławczego, nie zmienia fakt, że niektóre z uchybień popełnianych przez sądy, a mianowicie te, które zgodnie z art. 379 k.p.c. powodują nieważność postępowania, są brane przez sąd odwoławczy pod rozwagę z urzędu. Także bowiem w tym wypadku kontroli odwoławczej podlega, odpowiednio, w postępowaniu kasacyjnym postępowanie przed sądem drugiej instancji, a w postępowaniu apelacyjnym, postępowanie przed sądem pierwszej instancji. W efekcie, wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może, zatem, uzasadniać zarzut nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, albowiem Sąd Najwyższy, rozpatrując skargę kasacyjną nie jest władny w ramach bezpośredniej kontroli instancyjnej badać ważności (nieważności) postępowania przed sądem pierwszej instancji. Badanie takie, mające jednak charakter pośredni, jest natomiast możliwe w sytuacji, gdy skarżący w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzuca sądowi drugiej instancji naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W takiej jednak sytuacji wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie powinien się odwoływać do treści art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., czyli nieważności postępowania, tak jak to czyni skarżący w niniejszej sprawie, lecz opierać o przesłankę wymienioną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., czyli oczywistą zasadność skargi w tym zakresie i z uwzględnieniem, że powołanie się na tę przesłankę zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona,

przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, nie publ.). Tymczasem skarżący, działający *nota bene* aktywnie i zapobiegliwie w przedmiotowym postępowaniu, zarówno przed Sądem I, jak też Sądem II instancji, zarzucił pozbawienie go możliwości obrony jego praw i bezzasadnego odmówienia mu pełnomocnika z urzędu przez Sąd Okręgowy w W.. W konsekwencji A. M. formułując zarzut nieważności postępowania w przedmiotowej sprawie wskazał jedynie na art. 379 pkt 5 i art. 117 § 5 k.p.c., w skardze kasacyjnej brak jest, bowiem, zarzutu naruszenia przez sąd II instancji jakichkolwiek przepisów prawa w tym zakresie (w tym art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sformułowanego w apelacji zarzutu nieważności postępowania przed sądem I instancji lub naruszenie art. 378 § 1 w zw. z art. 386 § 1 przez nie wzięcie pod uwagę przez sąd II instancji z urzędu nieważności postępowania przed sądem I instancji). Zarazem podkreślenia wymaga fakt, iż w przedmiotowej sprawie pełnomocnik z urzędu został dla skarżącego ustanowiony postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 marca 2016 r., a zarządzeniem z dnia 16 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) wezwał pełnomocnika powoda do sprecyzowania zakresu zaskarżenia. Powód korzystał więc z pomocy zawodowego pełnomocnika wyznaczonego jeszcze przez sąd I instancji. Wymaga też podkreślenia fakt, że podniesiony zarzut nieważności postępowania został zawarty w apelacji od orzeczenia Sądu I instancji i został rozpoznany przez Sąd Apelacyjny w (...), w przedmiotowej sprawie (Sąd II instancji uznał ten zarzut za bezzasadny). W efekcie, powyższe okoliczności przesądzają o braku w przedmiotowej sprawie przesłanki kasacyjnej, o jakiej mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.

Nie została również wykazana przez skarżącego przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt: 1) k.p.c. Przedstawione w skardze zagadnienie prawne z art. 398⁹ § 1 pkt: 1) k.p.c. sprowadzało się do pytania: „czy przepisy Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności podpisanej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. mają zastosowanie jedynie w postępowaniu ze skargi opartej o art. 34 Konwencji,

czy też dokonuje się ich wykładni i ewentualnie także zastosowania w sprawie rozpoznawanej przed sądem powszechnym?”. Odnosząc się do powołanej przez skarżącego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. należy wskazać, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa, a ponadto powinno mieć znaczenie dla praktyki sądowej, jak i rozpoznania oraz rozstrzygnięcia konkretnej skargi kasacyjnej. Tymczasem zaprezentowane przez skarżącego Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, nie jest w rzeczywistości takim zagadnieniem, bowiem, nie zawiera elementów przewidzianych w utrwalonym orzecznictwie tego Sądu, a nadto nie jest należycie uzasadnione. Za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. Powołanie się na tę okoliczność wymaga przytoczenia związanych z zagadnieniem konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. np.: postanowienie z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, nie publ.; postanowienie z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, nie publ.; postanowienie z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, nie publ.). Wyjaśnienie, natomiast, tych przepisów prawnych ma mieć znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Jednocześnie to na stronie skarżącej spoczywa obowiązek wykazania, iż w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane, a dokonanie wykładni konkretnych przepisów prawa ma istotne znaczenie dla rozstrzygania spraw o identycznym bądź zbliżonym stanie faktycznym. Tymczasem nie sposób uznać, iż skarżący w tym zakresie uczynił zadość wymogom rzetelnego i wyczerpującego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Nie powołał się, bowiem, na jakikolwiek konkretny przepis prawa ani na kwestie interpretacyjne odnoszące się do takiego przepisu, wskazując jedynie ogólnie na całość przepisów Konwencji o ochronie praw człowieka

i podstawowych wolności podpisanej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. i na ewentualny obowiązek stosowania jej postanowień Konwencji przed sądem powszechnym. Ostatecznie przedstawione przez skarżącego zagadnienie jest tak dalece oderwane od meritum sporu, iż nie wykazuje związku ani z przedmiotową sprawą, ani nie wskazuje na jakiekolwiek znaczenie dla rozstrzygania spraw o identycznym bądź zbliżonym stanie faktycznym. Skarżący przedstawił wprawdzie wywód prawny wskazujący na dwa stanowiska, jednakże argumentacja ta nie wskazuje na rozbieżne oceny prawne konkretnych przepisów prawnych, ani w konsekwencji przyjęcia danej oceny prawnej w przedmiotowej sprawie, czy też w innych sprawach o podobnym lub zbliżonym stanie faktycznym.

W takim stanie rzeczy sformułowane przez A. M. zagadnienie prawne jest kwestią iluzoryczną, a wyartykułowana tam narracja, nie spełnia kryteriów przypisywanych przesłance istotnego zagadnienia prawnego.

Mając powyższe rozważania na uwadze stwierdzić trzeba, że przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) oraz 3) k.p.c. nie zostały wykazane.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).